

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 11, wrzesień 2020 13:21

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1564

Rozpoczął się wyjątkowy rok szkolny – pierwszy raz uczniowie muszą zmierzyć się z obostrzeniami dotyczącymi reżimu sanitarnego. O tym jak czas izolacji wpłynął na dzieci, o rankingu jakości życia dzieci w krajach bogatych a także o wyjątkowej akcji dla szkół rozmawiamy z Małgorzatą Połowniak-Dąbrowską, Managerką Projektów Edukacyjnych w UNICEF Polska.

Tydzień temu w całej Polsce dzieci wróciły do szkół rozpoczynając tym samym dość specyficzny rok szkolny. Jak bardzo pandemia koronawirusa wpłynęła Pani zdaniem na zachowanie uczniów?

Małgorzata Połowniak-Dąbrowska: Zamknięcie szkół dotknęło blisko 1,5 mld uczniów na całym świecie, w tym w Polsce. Nauczyciele i uczniowie w naszym kraju bardzo dzielnie radzili sobie z wyzwaniami związanymi z nauką zdalną. Była to nowa rzeczywistość, z którą wszyscy musieli się zmierzyć. Trudności dotknęły wszystkich, ale faktycznie szczególnie ciężko odczuli to najmłodszy – dzieci i młodzież. Izolacja społeczna i związane z nią niedogodności, utrudniony kontakt z rówieśnikami, zmiana z dnia na dzień systemu nauczania sprawiły, że świat młodych się zachwiało. Docierające z każdej strony niepokojące informacje na temat rozwoju sytuacji epidemicznej w kraju i na świecie z pewnością odbiły się na uczniach. Uwydatniły się problemy młodzieży z radzeniem sobie z sytuacjami stresującymi. Nikt z nas nie był przygotowany na pandemię, a z pewnością nie uczniowie. Teraz, kiedy powoli wszystkie restrykcje są luzowane, a młodzież mogła wrócić do szkół widać, jak ważna jest nie tylko sama edukacja, ale i kontekst w jakiej się odbywa. Możliwość bezpośredniego kontaktu z nauczycielem, spotkania z rówieśnikami i powrót do codziennej rutyny są niezwykle istotne dla dzieci, aby mogły czuć się bezpiecznie.

Szkola to też przecież niezwykle ważne miejsce kształtujące relacje i więzi społeczne – jak nauka zdalna a teraz spore ograniczenia mogą zadziałać na dzieci?

Małgorzata Połowniak-Dąbrowska: Tak jak wspominałam w życiu młodego człowieka nastąpiła ogromna zmiana w czasie pandemii. Musimy pamiętać, że rozwój społeczno-emocjonalny dziecka związany jest z kontaktem z innymi ludźmi. Podstawowe kompetencje, jak umiejętność współpracy, nawiązywania relacji czy rozwiązywania konfliktów nabywamy, kiedy stykamy się z drugim człowiekiem, grupą ludzi. Przez ostatnie kilka miesięcy młodzi ludzie mieli bardzo ograniczony kontakt ze sobą, niektórzy wręcz zostali odizolowani. Jedyнным, dostępnym kanałem kontaktu okazał się Internet. Na wstępie wykluczeni zostali wszyscy ci, którzy nie posiadają odpowiedniego sprzętu do nauki zdalnej. Pojawiło się wiele nowych problemów, z którymi podczas tradycyjnych lekcji nauczyciele wcześniej się nie stykali. Zagrożenia, z jakimi spotykają się dzieci w sieci to ważny temat, nad którym powinniśmy się pochylić. Okres pandemii uwypuklił to, jak słabo przygotowani jesteśmy w tym zakresie. To dobra lekcja, którą powinniśmy odrobić i podstawowo wyposażyć dzieci i wszystkich pracujących z dziećmi w kompetencje niezbędne do poruszania się w e-świecie.

Dostęp do opieki psychologicznej i wsparcie terapeutyczne to kolejne kwestie, które mocno wybrzmiały w czasie pandemii. Od dłuższego czasu specjaliści w Polsce alarmują na temat słabej kondycji psychicznej nastolatków. Ostatnie miesiące to tylko potwierdziły, a wręcz spotęgowały zjawisko. Należy działać szybko i znaleźć systemowe rozwiązania, które zadbają o dzieci.

Z raportu opublikowanego przez UNICEF wynika, że Polska znalazła się na 31. miejscu w rankingu jakości życia dzieci w krajach bogatych. Jednym z analizowanych w raporcie obszarów znalazły się kompetencje społeczne i edukacyjne. Skąd tak niskie miejsce Polski w rankingu?

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 11, wrzesień 2020 13:21

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1564

Małgorzata Połowniak-Dąbrowska: Raport UNICEF „Świat zależności. Czynniki wpływające na jakość życia dzieci w krajach bogatych” przedstawia ranking 38. krajów UE i OECD opracowany na bazie wskaźników dotyczących jakości życia dzieci w trzech obszarach: dobrostanu psychicznego, zdrowia fizycznego oraz kompetencji społecznych i edukacyjnych. Polska uplasowała się faktycznie dopiero na 31. miejscu. Jednak przyglądając się już konkretnie obszarowi kompetencji edukacyjnych i społecznych, wypadamy nieco lepiej. Zajęliśmy w tym obszarze 25. miejsce na 38 badanych krajów. W raporcie wykorzystano dwa wskaźniki dla tego obszaru: biegłość w czytaniu ze zrozumieniem i w matematyce oraz umiejętność nawiązywania przyjaźni.

W badanych krajach OECD i UE, średnio 40% dzieci w wieku 15 lat nie posiada umiejętności czytania ze zrozumieniem i rozumowania w matematyce. Polska wypada bardzo dobrze w tym zestawieniu zajmując 7. pozycję (72% dzieci w wieku 15 lat w naszym kraju posiada umiejętność czytania ze zrozumieniem i rozumowania w matematyce). Wyprzedzają nas tylko Estonia (79%) oraz Finlandia, Irlandia, Słowenia, Japonia i Niemcy. Najgorzej wygląda sytuacja w Bułgarii, gdzie te umiejętności osiągnęło zaledwie 32% dzieci oraz Rumunia (34%).

Kompetencje edukacyjne to jednak nie wszystko. Bardzo ważne miejsce w rozwoju młodego człowieka zajmują kompetencje społeczne. W Polsce, co trzecie dziecko (w wieku 15 lat) ma trudności w nawiązywaniu nowych przyjaźni co wskazuje na niskie umiejętności społeczne. Ten wynik plasuje nasz kraj na czwartym od końca miejscu w tej kategorii. Najłatwiej nawiązywanie przyjaźni przychodzi dzieciom w Rumunii, Norwegii, Chorwacji, Holandii, Hiszpanii i Francji, najtrudniej zaś w Chile, Japonii i Islandii.

Najnowszą akcją UNICEF skierowaną do szkół jest projekt „TO(działa)MY!”. Jakie są jego założenia? I w jaki sposób szkoły mogą się przyłączyć?

Małgorzata Połowniak-Dąbrowska: Celem projektu jest przede wszystkim kształtowanie postawy zaangażowania społecznego wśród dzieci i młodzieży, zwrócenie uwagi młodego pokolenia na potrzeby najbliższego otoczenia oraz budowanie świadomości młodych ludzi w obszarach związanych z ekologią, zdrowiem i edukacją.

W ramach projektu „To(działa)MY!” młodzi ludzie, pod okiem nauczyciela-koordynatora stworzą zespoły, w których będą przygotowywać projekty społeczne w wybranym obszarze tematycznym. Proponowane tematy są szerokie i dają duże możliwości do działania. Są to: ekologia, zdrowie i sport oraz edukacja i rozrywka. To zagadnienia, w których na co dzień poruszają się młodzi ludzie. Uczniowie opracują i zrealizują swój projekt, który będzie służyć środowisku szkolnemu, bądź szerzej – lokalnemu.

W drugim etapie projektu TO(działa)MY! zaangażowane placówki będą mogły starać się o dofinansowanie wybranego projektu. 30 projektów, najwyżej ocenionych przez komisję konkursową, otrzyma grant w wysokości 2000 złotych. Granty sfinansuje Fundacja Santander Bank Polska – współorganizator projektu. Jest to wyjątkowa okazja do pozyskania funduszy na realizację uczniowskich projektów społecznych! Aplikowanie o dofinansowanie jest dodatkową, nieobowiązkową częścią projektu.

Placówkę do udziału w projekcie można zarejestrować do 25 września 2020 r. na stronie https://www.unicef.pl/nmaction/akcja_szkolna/todzialamy/227. Rejestracji placówki dokonuje nauczyciel, który podejmie się koordynowania projektu w danej szkole. Otrzyma on unikalne materiały

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 11, wrzesień 2020 13:21

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1564

dydaktyczne, które pomogą w przeprowadzić działania. Bardzo gorąco zachęcamy wszystkie szkoły do udziału w tym wyjątkowym projekcie!

Czy tworzenie zespołów i późniejsze prace w nich będą odbywać się online czy osobiście?

Małgorzata Połowniak-Dąbrowska: Mamy nadzieję, że pandemia nie pokrzyżuje planów realizacji projektów osobiście w szkołach, aczkolwiek wzięliśmy pod uwagę możliwość przejścia placówek edukacyjnych na tryb nauki zdalnej lub hybrydowej. Wszystkie materiały do akcji zostały zaprojektowane tak, aby mogły być realizowane zarówno osobiście, jak i online. Idealną sytuacją byłoby, gdyby młodzież mogła się regularnie spotykać, debatować wpiern nad wyborem tematu projektu, następnie wspólnie pracować nad jego przygotowaniem i sfinalizować go działając wspólnie w szkole. Staraliśmy się jednak wyjść naprzeciw sytuacji i przygotować na „nieprzygotowane”. W przewodniku metodycznym, który udostępniliśmy nauczycielom znajduje się wiele praktycznych wskazówek, jak zorganizować prace grupy zadaniowej nad projektem i są pomysły, jak można zrobić to zdalnie. Internet może być niezwykle pomocnym narzędziem dla młodzieży, która zechce zaangażować się w przygotowanie projektu społecznego.

Wynikiem projektu będą działania, których odbiorcami będzie społeczność szkolna lub lokalna. Jakie mogą to być działania?

Małgorzata Połowniak-Dąbrowska: Sami jesteśmy niezwykle ciekawi, czym zaskoczą nas młodzi ludzie. Jesteśmy przekonani, że wpadną na wspaniałe pomysły. Wspomnieliśmy, że uczniowie będą pracować nad przygotowaniem projektu w jednym z trzech obszarów tematycznych: zdrowia, edukacja i ekologia. Każda grupa wybierze, który z tematów jest im najbliższy. Każdy z przygotowywanych przez młodzież projektów ma mieć walor społeczny, posłużyć społeczności szkolnej lub lokalnej. Możemy sobie wyobrazić, jak uczniowie organizują kampanię informacyjną poświęconą segregacji śmieci bądź nakłaniają lokalne firmy, aby zrezygnowały z wykorzystywania plastikowych opakowań podczas spotkań służbowych. Mogą także zaprosić gościa i zorganizować warsztaty zdrowego odżywiania bądź dzień promujący aktywność fizyczną. Z obszaru edukacji mogą powstać wspaniałe inicjatywy promocji czytelnictwa, np. w ramach festiwalu nocnego czytania w lokalnej bibliotece bądź zrobienia wywiadów z lokalną społecznością i przygotowanie książki dawnych/zapomnianych gier i zabaw. Opcji jest nieskończenie wiele. To tylko kilka przykładów, z których uczniowie mogą skorzystać, a i tak jesteśmy przekonani, że młodzi ludzie pozytywnie nas zaskoczą.